KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Września.
SOBOTA.
Rok 1831
Wyd: L. A. Dmuszewski.

№ 238

WSPOMNIENIA
Zgon Jana Niszkowskiego Profes: Akad: Wileńskiej 1816.

Listy wczoraj odebrane z *Płockiego* donoszą że oddział z korpusu Jenerała *Łubieńskiego* spalił most pod *Nieszawą*, a Kozacy będący przy tym moście schronili się w *Prusy*; lecz pewniejsze iest doniesienie iż sami Rossjanie zdjęli most u *Nieszawy*, i albo go zniszczyli, albo odesłali do *Torunia*; to pewna że mostu pod *Nieszawą* już nie ma i szaniec przedmostowy iest przez samychże nieprzyiacioł zniszczony. — Wczoraj głoszono że *Rosen* dostał się do *Brześcia* a *Ramorino* już był pod *Terespolem*; zapewniano oraz że *Szembek* znajduje się w *Rawie*. — Gdzie tylko na naszej ziemi ustąpi nieprzyiaciel, natychmiast tworzą się nowe hufce obrońców ojczyzny, czego mamy dowód w *Płockiem*, *Podlaskiem* i *Sandomierskiem*. Korpus *Różyckiego* pomnaża się codziennie, osobliwie też strzelcy utworzyli liczny oddział który doku za nieprzyiaciołom. Kilkadziesiąt ich odciętych, zdołali przebyć wszystkie straże Rossyjskie, i wrócili do swoich, przyprowadziwszy kilku ieńców. — Rossjanie głoszą że im spieszy na pomoc *pospolite ruszenie Rossyjskie*!! — Jenerał *Ramorino* przed teraźniejszą bitwą pod *Międzyrzecem* chciał mówić do Żołnierzy, iakoż wyrzekł z zapałem i donośnie wszystkie słowa które umie po polsku, to iest: *wiara*, *ojczyzna*, *polacy*, *naprzód*, *mężni* i t. p. tę mowę dokładnie zrozumieli nasi woiownicy, czego natychmiast w bitwie dowiedli — Kraj nasz od *Pragi* aż do *Podlasia* przedstawia okropny obraz spustoszenia, i dwory szlacheckie i chaty włośsiańskie albo zamienione w gruzy albo opuszczone; a iednak właściciele ich ufni w Bogu i męztwie naszych Rycerzy nie tracą nadziei że ojczyzna zostanie oswobodzoną, a w ten czas z radością rzekną: „wszak to wszystko było dla niej." — Wczoraj wieczorem przysłany był Parlamentarz od Feldmarszałka *Paszkiewicza*.

Onegdaj w okolicach *Sochaczewa* widziano w kilkunastu miejscach ogromne dymy, domyślać się należy że nieprzyiaciele palą sterty zbożowe! — Między odesłanemi do przednich straż nieprzyiacielskich onegdaj, znajdował się *Kurkliński* będący dawniej przy Jenerale *Kurucie*. — Jeden z naszych literatów pracuie usilnie nad dokładnem opisem wszystkich szczegółów teraźniejszej *Polskiej Rewolucji* i iej poprzedniemi przyczynami; będą w tem dziele opisy działań sejmu, rządu, wszelkich wydarzeń woiennych, z wyszczególnieniem osób odznaczaiących się walecznością, wymową, pismami i t. p. — Kilka osób płci obiej które w zeszłym tygodniu wyiechały z Warszawy za Pragę z różnemi artykułami żywności dla naszego wojska w zamiarze ich sprzedania, dotąd niewróciły i niewiadomo co się z niemi stało! — W okolicach *Mińska* przed kilką dniami znaleziono mundur Rossyjski z szlifami Pułkownikowskiemi; w kieszeni znajdował się Puljares, w którym niebyło żadnych papierów prócz 2 bomaszek 5cio rublowych. — Wczoraj głoszono, że Pałac *Wilanowski* nie został przez nieprzyjacioł uszkodzony. Gdy żołnierze nieprzyiacielscy znaleźli w szpichrzu *Wilanowskim* znaczną ilość zboża w ziarnie, chcąc natych-

miast wszystkie zabrać, wpadli do wszystkich chat wieśniaczych i wyrzuciwszy pierze z poduszek, piernatów etc. użyli poszwy zamiast worów, w które zboże wsypywali.

W *Siedlcach* od Lutego do połowy Czerwca był Gubernatorem Jenerał *Pęcherzewski*. — Jeden z przybyłych przed kilką dniami z powstańców Litewskich, opowiada o okropnościach wywieranych w *Wilnie* przez tameczną policją, od chwili doszłej wiadomości że w Warszawie powstała rewolucja. Nie wolno było dwóm osobom rozmawiać na ulicy, nikt nieśmiał być w traktjerni i w cukierni, nawet uważano tych którzy bywali na Mszy w kościołach; szpiegi wciskali się do domów, podsłuchiwali czy kto nie mówi o Polakach; uwięziono iednego rzemieśnika za to że miał chustkę do nosa w centki karmazynowe z białym, bo to znaczyło patryotyzm! Żona cukiernika także wsadzona była do aresztu za to że przedała Karmelek obwinięty w papier, na którym znajdowała się rycinka z Xciem *Józefem Poniatowskim*; a co się działo z Akademikami trudno opisać, śledzono każdy ich krok, niewypuszczano za miasto, byli to menczennicy! W całem *Wilnie* tylko żydzi byli w łaskach policji, ale nakoniec i im niedowierzano, Policjanci korzystaiąc z okoliczności roznieśli że Jzraelici zaczynaią sprzyiać Polakom, chcąc przeto uwolnić się od kary, opłacali szpiegów. W *Wiłkomierzu* Kapłan w kazaniu wspomniał o świętym *Kazimierzu* Królewiczu Polskim; uznano że to wspomnienie iest rewolucyjne i biedny Xiądz ledwo zdołał się usprawiedliwić opłaciwszy hojnie *Horodniczego*. Podobnych przykładów wydarzyło się mnóstwo.

(Ar: nad:) *Józef Hirosz* Kapitan, Adjutant polowy przy Jenerale Dywizji *Dembińskim*, ozdobiony został Krzyżem Kawalerskim, w nagrodę za męztwo i szlachetne poświęcenia iakich z osoby swoiej w czasie wyprawy na *Litwie*, dał dowody. Znak ten zaszczytny, tem iest chlubniejszym dla niego, że go w tak młodym i wieku i stopniu pozyskał, a zalety iakie mu iego przełożeni pod względem odwagi i gorliwości w służbie oddaią, są najpewniejszem zasłużenia tej ozdoby stwierdzeniem.

Nasze Ministerjum Spraw zagrani: powołało do naszego Bióra Feli: *Miaskowskiego*, który kończył nauki w *Niemczech* i w *Paryżu*, gdzie pozyskał względy *Lafaieta*, *Kniaziewicza* i innych znakomitych mężów. W wolnych chwilach przełożył *Walenroda* na język francuzki ta praca zasłużone odniosła pochwały. Powrót tego rodaka do ojczyzny był pożądany, a iego zdatności staną się nader użytecznemi.

W *Bruxelli* dnia 2 Sierpnia było zaburzenie, iedni wołali „niech żyie nowy Król" inni krzyczeli „niech żyie wolność!" wysłano gońców do *Paryża*. — W bitwie pod *Lawen* poległo Belgijczyków tylko 700, trwoga ogarnęła nowozaciężnych; użyto do walki i Gwardje obywatelskie, ale mało kto odważył się walczyć. — W *Paryżu* uważano od nieinkiego czasu że Król Francuzki i iego rodzina okazuią szczególną przychylność dla Pana *Lafita*. — Dnia 14 Lipca w *Rzymie* dało się uczuć trzęsienie ziemi. — Gdy nowy Król *Belgicki* przeieżdżał przez *Mechlin*, młode Panienki wyprzęgły konie z powozu i same ciągnęły ustroione iak *Nimfy!* — Cholera okazała się w *Tryeście*, przeto może się dostać do *Włoch*; Włosi niezmiernie są tem nieszczęściem przestraszeni, i iuż handel na tem cierpi. — W *Londynie* odebrano wiadomość że miasto *Pekin* stolica Cesarza *Chińskiego* z powodu trzęsienia ziemi prawie całkowicie zapadło się (?) — W *Poznaniu* gwałtownie rozszerza się *choleru*. — W *Frankforcie nad Menem* czynią spieszne przygotowania do zabespiecze-

nia się przeciw *cholerze*. — Gazeta *Berlińska* donosi że w bitwie odbytej między *Belgijczykami* a *Holendrami* znajdował się Porucznik rodem *Polak* będący w wojsku *Belgijskiem*, który odznaczył się walecznością i został mianowany Kapitanem. Także odznaczył się Jenerał *Den* który dawniej był Podpułkownikiem w wojsku Xtwa Warszawskiego. Taż gazeta twierdzi iż Pan *Bonżur* Pułkownik gwardji narodowej francuzkiej, podał prośbę aby mu dozwolono utworzyć Brygadę ochotników z którą ma wyruszyć na pomoc *Polakom*. — Jeden z nowych statków morskich francuzkich otrzymał nazwisko *Polak*. — *Lafaiet* znowu podał sejmowi francuzkiemu petiçją za *Polakami*. — W *Madrycie* powieszono Pana *Luch* za to że rozmawiał o polityce!

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Dochodzą od niejakiego czasu Dyrekcją Główną wiadomości, że Właściciele Duplikatów Listów Zastawnych, doznają trudności w sprzedaży takowych, a to z obawy jakoby rzeczone duplikaty dostatecznego niemiały bezpieczeństwa; z tego przeto powodu Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaie do publicznej wiadomości, iż wszelkie wydane i wydać się mogące wskutku Art: 123 Prawa Sejmowego Duplikaty i Tryplikaty Listów Zastawnych, zastępuiące miejsce bąć to uszkodzonych, lub na inne zamienionych, niczem co do bezpieczeństwa i wartości nieróżnią się od Listów Zastawnych pierwiastkowych, lecz wrównej jak tamte są one wartości i też same dla właścicieli tychże zaręczaią korzyści i bezpieczeństwo hypoteczne. — Prezes *Cieszkowski*. Pisarz *Drewnowski*.

Komitet Centralny Zdrowia. Ponieważ w teraźniejszym czasie panuiącej *cholery*, wszelka ostrożność, o zachowanie zdrowia niemoże być zbyteczną, przeto Komitet Centralny Zdrowia, wsparty doświadczeniem, ostrzega Publiczność, aby się wstrzymała od iedzenia fruktów zwłaszcza niezupełnie dojrzałych, jako też ogórków i sałat, tudzież zimnej wody po rozgrzaniu się, wiele albowiem osób z tego powodu na cholerę zapadło. Prezes Dr. *Malcz*.

Kommissja Rząd: Spraw Wewnętrznych i Policji. Podaie do publicznej wiadomości, iż w rozwinięciu Urządzenia Straży Ogniowej zaprowadzonej Postanowieniem z d. 9 Sierpnia r. b. mianowani zostali przez Rząd Narodowy do Korpusu Pompierów: Dowódcą korpusu Józ: Szuppe. Kapitanem Rapporterem Kon: Jonczewski. Kapitanami: Edw: Klopman, Piotr Lewiecki, Win: Pozarzycki, Józef Smolikowski, Alfons Kropiwnicki, Alex: Sliwicki, Anicety Czaki. Porucznikami: Józef Rakowiecki, Jgnacy Bońkowski, Fran: Modzelewski, Lud: Bogucki, Hip: Żurkiewicz, Józef Trzciński, Teodor Urbański, Jgn: Sternberg, Dyon: Rysiński, Piotr Maruszewski, Stani: Bagniewski, Wacł: w Bitszel, Jgna: Sypniewski, Tomasz Łaszcz, Paw: Konarski, Fran: Rydzewski, Andrz: Hempel, Jan Kilewski, Wincen: Elżanowski, Anto: Rogoziński, Fra: Mencel, Józef Mazanowski, Wawrze: Ciecierski, Jan Kłodkowski, Karól Karnecki, Józef Sobolewski, Hen: Jakubowski, Kazi: Szwarc, Hen: Wejchert. Panowie Kapitanowie i Porucznicy zgłosić się maią natychmiast do Dowódcy celem objęcia i zatrudnienia się właściwemu sobie obowiązkowi — Minister Prezyduiący *Gliszczyński*. Sekretarz Jlny August *Karski*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Gdy licytacja na wydzierżawienie officyny miejskiej naprzeciwko Ratusza Głównego od strony ulicy Wierzbowej sytuowanej, na dzień dzisiejszy ogłoszona, do skutku nie przyszła, przeto Urząd Municypalny powtórny termin do odbycia takowej licytacji na d. 5 b. m. o godzinie 4 z południa wyznacza.

Licytacja pomieniona zaczynać się będzie od summy znacznie niższej od tej która do licytowania w dzisiejszym terminie podana była; vadjum zmniejsza się do zł. 4,000. reszta warunków bez zmiany pozostaie. — Refer: Stanu Prezyd:, *J. Łaszczyński*.

ROZKAZ DZIENNY. D. 11 Sierpnia.

Postępuią na wyższe stopnie. W korpusie artyl: w bat: 4 lek: kon:, Podof: Chrzanowski Józef, na Podpor:. Do batal: artyl:, z komp: 1 pozy: pie:, Podof: Suchodolski Jg:, z bat: 2 lek: kon:, Podof: Mazurkiewicz Fr: i z bat: 4 lek: kon:, Podof: Mostowski Wład:, na Podpor:. Podpor: Xże Sapieha Leon na Porucz:. W pułku gren: Kapita: Hincz Jan, Urbański Piotr i Szlegel Kar: na Maiorów, z zachowa: starszeń: od d. 28 Lipca r. b. Porucznı: Uszyński Józ:, Umieniecki Hen:, z przeznacza: na Adjutanta przy Jen: Milberg, Berent Kaiet:, Klemensowski Fr:, Adjutant przy Jen: Milberg, Jasiński Józ:, Mirecki Szy:, Niewęgłowski Kaie:, Łaski Alex: i Treter Wik:, Adjutant przy Jen: Milberg, na Kapita: z zachowa: starszeń: od d. 30 Lipca r. b. tudzież Porucz: Breza Aug: Adjutant przy Jen: Wroniackim, Kiełkiewicz Woj: i Krzywiński Teo:, na Kapitan:. Podporucz: Rogowski Józ:, Biesiadowski Alex:, Cichocki Alex:, Ostaszewski Fel:, Mienta Alex:, Dąbrowski Jan i Wysocki Ad:, na Porucznı:, z zachowa: starszeń: od dnia 30 Lipca r. b. Podoff cer: Wołowski Józ:, Bendkowski Józ:, Czerniewski Jg:, Zajfert Józ:, Paprocki To:, Laskowski Fr:, Wndnicki Jul: i Gostkowski To:, na Podpor:. W pułku 3 strzel: piesz:, Porucz: Bulewski Ferd: i Mańkowski Józ:, na Kapita:. Podporu: Gułomski Leon i z pułku 13 piech: lin:, Podoprucz: Godurowski Józ:, Paprocki Stan: i Rytter Włod:, na Porucz: z zachow: starszeń: od d. 30 Lipca r. b. Podoffic: Przetocki Leop:, Wesołowski Mich:, Wesołowski Ant:, Zakrzewski Piotr i Pomorski Józef na Podpor:, ostatnich 2ch bez płacy, dopóki w komplet nie weydą. W pułku 13 piech: lin:, Kapit: Górecki Ant: i z pułku gren:, Kapit: Greffen Aug:, na Maiorów, z zachową: starszeń: od d. 28 Lipca r. b. Z pułku 3 strzel: piesz:, Porucz: Jury Fryd: i Grotowski Jan, na Kapit:, z zachowa: starszeń: od d. 30 Lipca r. b.

Kommissorjat Woyskowy. Z mocy upoważnienia Kommissji Rządowej Wojny wzywa osoby chcące się podjąć dostawy kożuchów i skórek baranich wyprawnych na potrzebę wojska, ażeby d. 7 b. m. i r. o godzinie 10 z rana przybyły do Kommissarjatu woyskowego będącego przy ulicy Elektoralnej z deklaracjami wyrażaiącemi ilość, cenę powyższych przedmiotów i termin dostawy takowych.

DONIESIENIA.

W Biórze Informacyjnem znajduie się do sprzedania FUZJA długa śmigownica z bagnetem.

Podaie do publicznej wiadomości, iż aukcja na ruchomości, iako to: lampy astralne, wazony angielskie, kantorki mahoniowe, krzesła, stoły, tudzież billard, komody, i t. p. w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w pałacu Potockich w d. 5 m. i r. b. o godzinie 10 z rana i w dni następne za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. A. Tryllerowicz, K.

☞ Zgłaszaiący się ieszcze w Maiu z znalezioną KSIĄŻKĄ pisaną, od nabożeństwa, na okładce krzyż, za którą znalazca odebrać miał dukata nagrody; uprasza się, aby takową odniosł do Drukarni Kurjera Warszawskiego a odbierze naznaczoną nagrodę dukata.

Osoba która zgubiła CHUSTKĘ pelinetową czarną, mieszka w officynie budowli Teatru nowego od ulicy Wierzbowej, o iej zaś nazwisku, raczy się zainformować szanowny znalazca w Drukarni Kurjera Warszawskiego, lub też numer mieszkania i swe nazwisko tamże pozostawić. Własność zaś swoią udowodni deseniem iaki na tejże chustce iest zrobiony.

Dnia wczorajszego zginęło 12 sztuk KACZEK w sypłach, przy ulicy Krakowskie Przedmieście z pod Nru 395. Łaskawy znalazca raczy oddać pod powyższy Numer za nagrodą.

☞ Przy ulicy Miodowej w pałacu zwanym Tepera Nr 495, iest do wynaięcia całe 1sze piętro od frontu, oraz różne inne mieszkania od S. Michała r. b.

(Dukata nagrody). Onegdaj po godzinie 8 wieczorem zginął z domu Baroka przy ulicy Trębackiej PIESEK z gatunku wyżełków hiszpańskich, maiący 4 miesiące, nachramnie na lewą tylną nogę, iedno oko biało drugie kasztanowato naznaczone. Jest to pamiątka po zmarłej iuż osobie, właściciel uprasza tego kto go zabrał, o łaskawe oddanie lub o wiadomość do kawiarni Baroka, a z wdzięcznością złoży powyższą nagrodę.

Wczoraj wyciąg: Nra 87 — 12 — 68 — 43 — 82.

Dziś rano stopni ciepła 9. Wczoraj w południe: 20.

TEATR NARODOWY. Jutro *Niema z Portici* i nowy Mazur K. Kurpińskiego *Obleżenie Warszawy*.